

Zarządzanie prywatnymi szkołami wyższymi w Polsce w okresie międzywojennym

Pomimo że w Polsce w okresie międzywojennym nie działało tyle niepublicznych szkół wyższych co obecnie¹, to jednak z dwóch powodów warto jest na nie zwrócić uwagę. Po pierwsze, miały one swoją odrębną ustawę z dnia 22 lutego 1937 r. o prywatnych szkołach wyższych (Dz. U. Nr 13, poz. 89), jakiej nie mają dzisiaj uczelnie niepubliczne w Polsce. Po drugie, przykładowe chociażby wskazanie niektórych, najbardziej znanych prywatnych szkół wyższych z tamtego okresu, może świadczyć o roli, jaką odgrywały one w systemie szkolnictwa wyższego w II Rzeczypospolitej. Należały bowiem do nich: Katolicki Uniwersytet Lubelski, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Wyższa Szkoła Nauk Politycznych w Warszawie, Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego we Lwowie czy Wolna Wszechnica Polska w Warszawie (jedyna uczelnia prywatna w Polsce, która w okresie międzywojennym miała uprawnienia do wypuszczania absolwentów prawa ze stopniem magistra), by wymienić tylko te najważniejsze.

Do 1920 r. problemy szkolnictwa wyższego, akademickiego i nieakademickiego, państwowego i prywatnego regulowały różnej rangi akty prawne, w tym wiele pozaborowych. Od 1920 r., kiedy to dnia 13 lipca wydano pierwszą w II Rzeczypospolitej ustawę o szkołach akademickich (Dz. U. Nr 72, poz. 494), ich status prawny zaczęto regulować w drodze ustaw. Szkołom wyższymi, w tym prywatnym, poświęcono osiem ustaw².

Podstawy prawne funkcjonowania prywatnego szkolnictwa wyższego w II Rzeczypospolitej można także wywieść z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (dalej też: Konstytucja lub Konstytucja marcowa) z dnia 17 marca 1921 r. (Dz. U. Nr 44, poz. 267). W pierwszej kolejności należy wskazać art. 117 Konstytucji, zgodnie z którym każdy obywatel miał prawo założyć szkołę lub zakład wychowawczy i kierować nim, skoro tylko uczyni zadość warunkom określonym w ustawach. Dodając przy tym, że wszystkie

¹ W roku akademickim 2012/2013 w Polsce działało 321 uczelni niepublicznych, kształcących 459 450 osób, zatrudniających 15 726 nauczycieli akademickich, które przyznały dyplomy 158 554 absolwentom; *Szkoły wyższe i ich finanse w 2012 r.* [GUS]. Natomiast w okresie międzywojennym w Polsce działało około 22 prywatnych szkół wyższych (w tym 15 akademickich). W 1938 r. studiowało w nich 10,5 tys. osób i zatrudnionych było 679 nauczycieli akademickich; S. Ratuś, *Wyższe szkolnictwo prywatne II Rzeczypospolitej i próby jego odbudowy po II wojnie światowej*, [w:] J. Bogusz, A. Knap (red.), *Wyższe szkolnictwo niepaństwowe w systemie edukacji narodowej*, Warszawa 1996, s. 50–51. Trzeba obiektywnie stwierdzić, że różni autorzy podają w tym zakresie różne dane.

² *Ibidem*, s. 47.

szkoły i zakłady wychowawcze, zarówno publiczne, jak i prywatne, podlegają nadzorowi władz państwowych. Powyższe uprawnienie art. 110 Konstytucji precyzował w odniesieniu do obywateli polskich, należących do mniejszości narodowościowych, wyznaniowych lub językowych, którym także dano prawo do zakładania, nadzoru i zawiadywania na swój własny koszt szkołami i innymi zakładami wychowawczymi. Co warto podkreślić, prawo do zakładania szkół przez obywateli w Konstytucji marcowej zaliczono do praw obywatelskich. Natomiast w Konstytucji z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz. U. Nr 30, poz. 227) brak jest stosownych przepisów.

Spośród wymienionych ośmiu ustaw regulujących w okresie międzywojennym status szkół wyższych w Polsce tylko w czterech znajdujemy przepisy dotyczące zarządzania lub kierowania szkołami wyższymi. Są to: 1) ustawa o szkołach akademickich z 1920 r.; 2) ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich (Dz. U. Nr 29, poz. 247); 3) ustawa o prywatnych szkołach wyższych z 1937 r.; 4) jednolity tekst ustawy z 1933 r., ogłoszony obwieszczeniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 8 listopada 1937 r. (Dz. U. z 1938 r. Nr 1, poz. 6). Na marginesie warto wspomnieć, że w wymienionych aktach prawnych ustawodawca nie posługuje się terminem „zarząd”, „zarządzanie”. W ustawie z 1933 r. na jego określenie posługuje się terminem „władze akademickie”, zaś w ustawie z 1937 r. o prywatnych szkołach wyższych terminem „władze szkoły wyższej”. A w ustawie z 1920 r. odpowiedni rozdział (tj. II ustawy) zatytułowany był *Władze samorządowe szkół akademickich*, co, nie muszę tłumaczyć, nie do końca oznacza to samo, co zarząd szkoły.

Już w ustawie z 1920 r. znajdujemy rozdział dotyczący szkół akademickich prywatnych. Jest to rozdział dziewiąty, który w art. 107 przewidywał, że poza państwowymi mogą być także zakładane szkoły akademickie prywatne. O organizacji tychże szkół nic więcej jednak nie stanowił, z wyjątkiem kwestii ich statutu, który zgodnie z art. 108 ustawy podlegał zatwierdzeniu przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego po wysłuchaniu opinii ogólnych zebrań (względnie senatów) wszystkich państwowych szkół i już uznanych szkół prywatnych tego samego typu³. Wspomniane opinie wszystkich praktycznie do tej pory istniejących szkół akademickich, wprawdzie niewiążące ministra, stawiały nowo powstające szkoły prywatne w dosyć trudnej sytuacji wyjściowej. Sytuacji, z jaką nie miały do czynienia szkoły państwowe, których statut także zatwierdzał minister, ale bez wysłuchiwanie jakichkolwiek opinii pozostałych uczelni (art. 1 ustawy).

Najbardziej rozległa, najbardziej głośna i najbardziej kontrowersyjna reforma szkolnictwa akademickiego w II Rzeczypospolitej nastąpiła na podstawie ustawy z 1933 r., była to tzw. reforma jędrzejewiczowska. Mimo że największe zmiany wprowadzała do

³ T. Brzezicki, *Ustrój szkolnictwa wyższego w Polsce*, Toruń 201, s. 22.

szkolnictwa państwowego, objęła także szkolnictwo prywatne. Celem tej reformy było wzmocnienie uprawnień organów państwa, przede wszystkim Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, względem uczelni akademickich⁴. W literaturze dotyczącej tej reformy najczęściej zwraca się uwagę na to, że wprowadziła mechanizmy umożliwiające władzom państwowym usuwanie z uczelni niewygodnych profesorów. W rzeczywistości ważniejsze było to, iż umożliwiła znacznie większą ingerencję niż dotychczas w życie akademickie, szczególnie mocno uderzając w autonomię uczelni⁵. Paradoksalnie ustawa z 1933 r. przyczyniła się gwałtownie do wzrostu liczby prywatnych uczelni akademickich, których liczba do 1939 r. wzrosła siedmiokrotnie. Z tym że jest to tylko jedna strona medalu, szkoły akademickie bowiem stanowiły śmietankę wśród wyższych szkół prywatnych, których w rzeczywistości było znacznie więcej. Przykładowo w 1924 r., kiedy pojawiła się pierwsza prywatna szkoła akademicka, miała ona tylko 7% udziału wśród wszystkich szkół prywatnych. Natomiast w 1933 r., gdy było ich już 7, udział prywatnych szkół akademickich wśród pozostałych szkół prywatnych wzrósł do 33%⁶. Należy zatem przyznać, że postanowienia wspomnianej ustawy miały różny wpływ na system szkolnictwa akademickiego w II Rzeczypospolitej, nie zawsze jednak negatywny⁷.

W ustawie o szkołach akademickich z 1933 r. postanowienia dotyczące prywatnych szkół akademickich, czyli art. 54 i 55, były jeszcze bardziej lakoniczne niż w poprzedniej. Regulowały bowiem tylko kwestię nadawania prywatnym szkołom praw, które posiadały państwowe szkoły akademickie, i wymieniały istniejące ówczesnie prywatne szkoły wyższe.

Jak już wspomniałem, w okresie międzywojennym prywatne szkoły wyższe doczekały się jedyny raz w swoich dziejach odrębnej ustawy. Była to ustawa z dnia 22 lutego 1937 r. o prywatnych szkołach wyższych. Ustawa na wstępie w art. 1 stanowiła, że za prywatne szkoły wyższe w rozumieniu jej przepisów należy uważać te prywatne szkoły wyższe, które nie były objęte ustawą z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich. Ustawa w zakresie funkcjonowania i tworzenia prywatnych szkół wyższych nie wprowadzała nowych rozwiązań. W zasadzie sankcjonowała dotychczasową praktykę.

Zawierała między innymi przepisy dotyczące organizacji szkół. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy władzami szkoły wyższej byli dyrektor i rada szkoły. W skład rady szkoły

⁴ J. Jastrzębski, *Reforma Jędrzejewicza w państwowym szkolnictwie akademickim II Rzeczypospolitej. Wzmocnienie prerogatywy państwowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego MCCCXVIII. Prace Historyczne” 2011, vol. 138, s. 159.

⁵ *Ibidem*.

⁶ J. Jastrzębski, *Państwowe szkolnictwo akademickie II Rzeczypospolitej. Zagadnienia systemowe*, Kraków 2013, s. 38-39.

⁷ J. Jastrzębski, *Reforma szkolnictwa akademickiego z 1933 roku. Zmiany w organizacji uczelni*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2010–2011, T. VII, s. 271.

wchodził dyrektor, nauczyciele i przedstawiciel właściciela szkoły. Statut szkoły, stanowiący podstawowy akt wewnętrzny, mógł ponadto dopuścić do udziału w posiedzeniach rady szkoły znawców z odpowiednich dziedzin wiedzy lub inne osoby.

Postanowienia ustawy w tym zakresie stanowiły *lex generalis* w stosunku do statutów poszczególnych szkół, które jako przepisy *lex specialis* wprowadzały niekiedy różnice w stosunku do postanowień ustawy. Nie zawsze jednak tak było. Statut Wyższej Szkoły Dziennikarskiej w Warszawie (§ 9)⁸ wprowadził organizację władz szkoły identyczną, jak przewidywała to ustawa o prywatnych szkołach wyższych, czyli dyrektora i radę szkoły. Natomiast przykładowo statut Akademii Handlu Zagranicznego we Lwowie (§ 7)⁹ jako władze akademii wymienia radę profesorów, będącą odpowiednikiem rady szkoły, o której mówi ustawa, oraz rektora i prorektora, będących odpowiednikami dyrektora i zastępcy dyrektora szkoły. Statut Szkoły Nauk Politycznych w Wilnie¹⁰ natomiast najbardziej precyzyjnie określił władze szkoły, stanowiąc w § 10 statutu, że bezpośrednia władza wykonawcza i kierownictwo szkoły należą do dyrektora (podobnie określono to w § 10 statutu Szkoły Dziennikarskiej), ale pod nadzorem Rady Administracyjnej Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej, którego działem pracy była SNP i która także powoływała i odwoływała dyrektora i jego zastępcę. Razem z nauczycielami szkoły oraz z przedstawicielem instytutu (będącym w tym przypadku odpowiednikiem właściciela szkoły) stanowili radę szkoły (§ 13 statutu SNP).

Statut szkoły wyższej określał również kompetencje dyrektora, rady szkoły i właściciela szkoły. Określał także obowiązki właściciela szkoły w zakresie dostarczania szkole środków materialnych oraz warunki zamknięcia szkoły przez właściciela. Ustalane w nim były również zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej dyrektora szkoły i nauczycieli oraz organizacja władz dyscyplinarnych szkoły i postępowanie dyscyplinarne (art. 4 ust. 2 i 3 ustawy).

Dyrektora szkoły, jego zastępcę i nauczycieli zatwierdzał Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Przy czym zatwierdzenie dyrektora i jego zastępcy następowało tylko na okres trzyletni (art. 7 ust. 1 ustawy). Inaczej było w przypadku Akademii Handlu Zagranicznego we Lwowie – rektora powoływał Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek ministra, zaś prorektora sam minister; byli oni wybierani nie na trzy, lecz na dwa lata (§ 13 ust. 1 i 3 oraz § 15 ust. 1 i 2 statutu AHZ).

⁸ Statut Wyższej Szkoły Dziennikarskiej (dalej: statut WSD) zatwierdzony dnia 13 kwietnia 1938 r. przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Dz. Urz. MWRiOP nr 4, poz. 91).

⁹ Statut Akademii Handlu Zagranicznego we Lwowie (dalej: statut AHZ) zatwierdzony dnia 26 listopada 1938 r. przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Dz. Urz. MWRiOP nr 13, poz. 391).

¹⁰ Statut Szkoły Nauk Politycznych w Wilnie (dalej: statut SNP) zatwierdzony dnia 8 listopada 1937 r. przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Dz. Urz. MWRiOP nr 14, poz. 421).

Do zakresu kompetencji dyrektora szkoły (rektora) wchodziło to wszystko, co współcześnie mieści się w ramach zarządzania szkołą wyższą, by wymienić chociażby przykładowo: reprezentowanie szkoły, czuwanie nad działalnością władz szkoły i nad porządkiem na terenie szkoły, zarządzanie majątkiem szkoły i układanie projektu jej budżetu, przedstawianie ministrowi wymaganych dokumentów, powoływanie i zwalnianie nauczycieli i pracowników szkoły, decydowanie o wszelkich sprawach dotyczących słuchaczy (studentów) szkół¹¹. Do kompetencji dyrektora szkoły należało także zwoływanie, kierowanie i wykonywanie uchwał rady szkoły (rady profesorów). Z ważnych powodów mógł on również zawiesić wykonanie uchwały rady. W przypadku Szkoły Dziennikarskiej, zasadność zawieszenia uchwały lub nie rozstrzygał: 1) jeśli dotyczyła ona spraw administracyjnych – reprezentujący właściciela szkoły Zarząd Towarzystwa Wyższej Szkoły Dziennikarskiej; 2) jeśli dotyczyła spraw naukowych – minister; 3) a jeśli miała charakter mieszany lub wątpliwy – obydwie te organy wspólnie (§ 13 statutu WSD). Podobnie było w przypadku Szkoły Nauk Politycznych, gdzie spory o treść uchwał dotyczących spraw nauczania rozstrzygał ostatecznie minister, natomiast wszelkich pozostałych – reprezentująca właściciela Rada Administracyjna Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej (§ 13 statutu SNP).

Zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy minister mógł również zażądać usunięcia dyrektora lub nauczyciela, jeżeli uznał, że: 1) wywiera on na słuchaczy szkodliwy wpływ, 2) nie przestrzega obowiązujących przepisów i postanowień statutu szkoły, 3) dopuścił się rażącego zaniedbania obowiązków dyrektora lub nauczyciela.

Usunięcie dyrektora lub nauczyciela było jednak ostatecznością. Zanim to nastąpiło, minister mógł ich zawiesić – z tych samych powodów, które uzasadniały usunięcie – w wykonywanych przez nich czynnościach. I dopiero gdy to nie skutkowało, mógł żądać ich usunięcia. Był jednak zobowiązany przedstawić im wcześniej zarzuty, stanowiące podstawę tego żądania, oraz wyznaczyć stosowny termin do udzielenia wyjaśnień (art. 7 ust. 3 i 4 ustawy).

Oprócz organów jednoosobowych do gremiów kierowniczych szkół prywatnych należały także organy kolegialne, rada szkoły czy ewentualnie rada profesorów¹², jak

¹¹ Spośród najważniejszych prywatnych szkół wyższych w Polsce w roku akademickim 1937/1938 najwięcej osób studiowało w Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie (1770 osób), Szkole Nauk Politycznych w Warszawie (1750), Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1377), Szkole Głównej Handlowej w Warszawie (1304) i Wyższej Szkole Handlowej w Krakowie (1239). Natomiast na najmniejszej uczelni, Szkole Wschodnioznawczej w Warszawie studiowały zaledwie 94 osoby (w tym 40 kobiet); J. Tymowski, *Organizacja szkolnictwa wyższego w Polsce*, Warszawa 1980, s. 25, tabela.

¹² Najwięcej profesorów, w roku akademickim 1937/1938, było zatrudnionych w Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie (70), Szkole Nauk Politycznych w Warszawie (33), Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi (31), Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (29) i Szkole Głównej Handlowej w Warszawie (12). W powoływanej Wyższej Szkole Dziennikarskiej i Szkole Wschodnioznawczej w Warszawie nie pracował żaden profesor, a kadra ich opierała się wyłącznie na docentach; *ibidem*.

w przypadku Akademii Handlu Zagranicznego, której statut (§ 8 ust. 1) ponadto stanowił, że jest ona naczelną władzą kolegialną uczelni.

Nadzór nad prywatnymi szkołami wyższymi sprawował Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Pierwszą, najważniejszą, formą tego nadzoru było zatwierdzanie statutu szkoły przez ministra, który mógł w ten sposób poważnie ograniczyć autonomię szkoły. Na zatwierdzaniu statutu jednak się nie kończyło. Prywatna szkoła wyższa była bowiem obowiązana składać mu także sprawozdania roczne oraz wszelkie inne, wymagane od niej dane, dotyczące jej działalności (art. 6 ustawy).

Oprócz możliwości żądania przez ministra usunięcia dyrektora lub nauczyciela najsurowszą sankcją, jaka mogła spotkać szkołę wyższą ze strony ministra, była możliwość jej zamknięcia, przewidziana w art. 13 ustawy. Mogło to nastąpić, gdy minister uznał, że: 1) poziom nauczania w szkole był niewystarczający; 2) szkoła nie przestrzegała obowiązujących przepisów lub postanowień statutu; 3) nauczanie w niej odbywało się w duchu nielojalnym w stosunku do państwa lub też szkoła nie przeciwdziałała skutecznie szkodliwym pod względem wychowawczym wpływom na słuchaczy; 4) szkoła nie rozwinęła działalności naukowo-twórczej; 5) jeżeli właściciel szkoły przestał czynić zadość któremukolwiek z warunków niezbędnych do uzyskania zezwolenia na założenie szkoły wyższej (określonych w art. 3 ust. 2 pkt b, c i d ustawy). Szczególnie punkt trzeci stwarzał szerokie możliwości interpretacyjne dla organu nadzorującego. Także i w tym przypadku minister obowiązany był podać do wiadomości właściciela i dyrektora szkoły zarzuty, które jego zdaniem uzasadniały zamknięcie szkoły i wyznaczyć im stosowny termin do udzielenia wyjaśnień.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zgodnie z art. 15 ustawy mógł także na wniosek właściciela szkoły wyższej nadać jej osobowość prawną, ustalając przy tym jej ustrój oraz kompetencje jej organów. Konsekwencją nadania szkole wyższej osobowości prawnej było zwiększenie nad nią nadzoru państwowego. Nad gospodarką finansową szkół, które otrzymały osobowość prawną, nadzór bowiem sprawowała specjalna komisja kontrolująca, w której skład nie mogły wchodzić osoby wykonujące zarząd majątkiem lub gospodarką finansową nadzorowanej szkoły lub też będące członkami organów tej szkoły, zarząd ten wykonujących. Komisja kontrolująca miała np. prawo domagania się udostępnienia jej odpowiednich dokumentów. W razie odmowy władz szkoły zastosowania się do żądań komisji ostateczny głos należał do ministra.

Ze strony ministra prywatnym szkołom wyższym groziły nie tylko różne sankcje, kary, mogły je także spotkać nagrody i wyróżnienia. Najwyższą formą pozytywnego wyróżnienia prywatnej szkoły wyższej w okresie międzywojennym, jaka mogła ją spotkać ze strony państwa, było nadanie jej w drodze ustawy takich samych praw, jak posiadały państwowe szkoły akademickie (art. 54 ust. 1 ustawy z 1933 r.). Status szkół

akademickich w Polsce w okresie międzywojennym otrzymało 7 prywatnych wyższych uczelni. Uczelnie prywatne mogły otrzymać pełne prawa szkół akademickich lub tylko częściowe. Jako pierwsza prawa szkół akademickich otrzymała w 1924 r. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie. Ona też jako pierwsza w 1934 r. otrzymała je w pełni, częściowe zaś KUL (a od 1938 r. pełne)¹³ i Wolna Wszechnica Polska (w 1935 r.)¹⁴. Prawa szkół akademickich otrzymały również Akademie Handlowe w Krakowie (od 1 września 1938 r.)¹⁵ i Poznaniu (od 10 listopada 1938 r.)¹⁶, Akademia Handlu Zagranicznego we Lwowie, Akademia Nauk Politycznych w Warszawie (od 1 września 1939 r.)¹⁷.

Ustawa o prywatnych szkołach wyższych z 1937 r. miała charakter epizodyczny, nie regulowała wszystkich kwestii związanych z ich organizacją i zarządzaniem. Nie do końca precyzyjnie określony był jej stosunek do ustawy o szkołach akademickich z 1933 r., zwłaszcza w odniesieniu do szkół, które uzyskały status szkół akademickich, co nie pozostawało bez wpływu na ich organizację i zarządzanie. Przykładem mogą być kwestie związane z oceną kwalifikacji nauczycieli, którzy od tej pory podlegali całkowicie niezależnej od szkoły komisji ustanowionej przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego¹⁸.

Ustawa z dnia 22 lutego 1937 r. o prywatnych szkołach wyższych (Dz. U. Nr 13, poz. 89) weszła w życie od dnia 26 lutego 1937 r., a została uchylona z dniem 30 października 1947 r. na mocy art. 119 ust. 2 pkt 3 dekretu z dnia 28 października 1947 r. o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego (Dz. U. Nr 66, poz. 415)¹⁹.

Postanowieniom ustawy z 1937 r. o prywatnych szkołach wyższych, zgodnie z jej art. 17, nie podlegały wyższe seminaria duchowne (utrzymywane na mocy art. XIII ust. 2 Konkordatu z 1925 r.²⁰), katolickie zakłady teologiczne oraz szkoły artystyczne.

¹³ Ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 r. o nadaniu Katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu pełnych praw państwowych szkół akademickich (Dz. U. Nr 27, poz. 242; Dz. Urz. MWRiOP nr 5, poz. 115).

¹⁴ B. Jaczewski, *Organizacje i instytucje życia naukowego w Polsce (listopad 1918–1939)*, [w:] Z. Skubała-Tokarska (red.), *Historia nauki polskiej*, T. V. 1918–1951, cz. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992, s. 194.

¹⁵ Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 24 maja 1938 r. o ustaleniu terminu zastosowania przepisów ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich do Wyższego Studium Handlowego w Krakowie (Dz. U. Nr 40, poz. 331; Dz. Urz. MWRiOP nr 6, poz. 155).

¹⁶ Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 25 października 1938 r. o ustaleniu terminu zastosowania przepisów ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich do Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu (Dz. Urz. MWRiOP nr 12, poz. 365).

¹⁷ J. Jastrzębski, *Państwowe...*, s. 27 i 33.

¹⁸ Por. Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 29 października 1937 r. (Nr IV UP – 9287/37) o ustanowieniu komisji oceny kwalifikacji nauczycieli akademickich Akademii Handlu Zagranicznego we Lwowie, Wyższego Studium Handlowego w Krakowie, Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu i Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie (Dz. Urz. MWRiOP nr 13, poz. 384).

¹⁹ Stało się to, pomimo postulatów środowiska oświatowego wyrażonych na Ogólnopolskim Zjeździe Oświatowym w Łodzi w dniach 18–28 czerwca 1945 r., by w „okresie przejściowym” nie usuwać inicjatywy prywatnej i społecznej ze szkolnictwa; B. Ratuś, *op. cit.*, s. 55–56.

²⁰ Konkordat, zawarty pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Rzymie dnia 10 lutego 1925 r. (Dz. U. Nr 72, poz. 501).

Ustawa z 1937 r. o prywatnych szkołach wyższych uchwalona została w czasie, gdy ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego był Wojciech Alojzy Świętośławski, prowadzący bardziej liberalną politykę wobec uczelni niż jego poprzednik²¹. Nie odegrała ona jednak zbyt wielkiej roli w dziejach polskiego prywatnego szkolnictwa wyższego. Była jedynie pewnym epizodem. Prestiż bowiem akademickich uczelni państwowych w społeczeństwie polskim w tym czasie „bił na głowę” powagę uczelni prywatnych²². Model relacji między prywatnymi szkołami wyższymi a ministrem oraz między prywatnymi szkołami a szkołami wyższymi państwowymi, jaki ukształtował się w Polsce w okresie międzywojennym w drodze ewolucji, doprowadził do dzisiaj obowiązujących regulacji prawnych w zakresie szkolnictwa wyższego.

²¹ J. Tymowski, *op. cit.*, s. 30.

²² J. Jastrzębski, *Państwowe...*, s. 39.